

Bill Gates zwraca się przeciwko CDC i FDA, twierdzi, że nie można im ufać, gdy Trump jest u władzy



[Nie można już ufać ani](#) Food and Drug Administration (FDA), ani Centers for Disease Control and Prevention (CDC), według eugenika i miliardera, Billa Gatesa, ponieważ prezydent Trump nie nadzoruje tych agencji tak, jak chciałby Gates.

Podczas niedawnego wywiadu Gates narzekał, jak Trump jest rzekomo zaangażowany w „polityczne wtrącanie się” w FDA, która, według Gatesa, była „najważniejszym światowym organem ds. Zdrowia publicznego”.

W rozmowie z *Bloomberg News* Gates wyraził to, co możemy opisać jedynie jako sceptycyzm antyszczepionkowy, co jest dziwne dla maniaka farmaceutycznego, który dosłownie [żyje po to, by szczepić](#).

Według Gatesa CDC również straciło wiarygodność, ponieważ jego nacisk i metody zmieniły się wraz z Trumpem u władzy. To, co Gates uważa za wiarygodne i leży w najlepszym interesie zdrowia publicznego i dobrobytu, stało się „ofiara prezydentury, która bagatelizowała lub odrzucała naukę i medycynę w pogoni za politycznymi korzyściami”.

Gates jest szczególnie zdenerwowany decyzją szefa FDA, Stephena Hahna o „wycofaniu się” z oświadczenia agencji

dotyczącego rekonwalescencji osocza, które Trump niedawno ogłosił jako opcję leczenia pacjentów z koronawirusem z Wuhan (COVID-19).

„Dzięki całkowicie spartaczonemu oświadczeniu o osoczu zobaczyliśmy, że kiedy zaczynasz naciskać na ludzi, aby mówili optymistyczne rzeczy, zupełnie ich ponosi” – warknął Gates.

„FDA straciła tam dużą wiarygodność” – dodał.

Jeśli chodzi o CDC, Gates mówi, że ta agencja była również „postrzegana jako najlepsza na świecie”, ale „były pewne niedociągnięcia w niektórych sprawach na poziomie pełnomocników”.

Bill Gates uwielbia „Operation Warp Speed”, ale chce więcej pieniędzy na „produkcję i zakup” szczepionek

Jedyna dobra rzecz, jaką Gates miał do powiedzenia na temat wszystkiego, co robi Trump, dotyczyła „Operacji Warp Speed”, programu stworzonego przez Trumpa i [kierowanego przez byłego dyrektora GlaxoSmithKline \(GSK\)](#), którego celem jest masowa dystrybucja szczepionki na koronawirusa z Wuhan (COVID-19) zaraz po zejściu z przyspieszonej linii produkcyjnej.

Gdyby jednak zależało to od Gatesa, program zostałby znacznie rozszerzony, aby zgromadzić znacznie więcej funduszy na „produkcję i rozprowadzanie” szczepionek przeciwko koronawirusowi, zwłaszcza w biedniejszych częściach świata.

Według Gatesa, kolejne 8-10 miliardów dolarów z funduszy przeznaczonych na tworzenie stałych łańcuchów dostaw leków i szczepionek w Trzecim Świecie pozwoliłoby zaoszczędzić „biliony” amerykańskiej produkcji gospodarczej.

„Ta nierówność – czy to między obywatelami, pracownikami fizycznymi a pracownikami umysłowymi, czarnych doświadczających wyższego wskaźnika zachorowań niż inni –

biedne kraje nie mogą pożyczać i wydawać pieniędzy, tak jak Stany Zjednoczone i inne bogate kraje” twierdzi.

„Prawie każdy wymiar nierówności został tutaj zaakcentowany”.

Zapytany o to, że dziesiątki milionów Amerykanów postrzegają teraz Gatesa jako „postać polaryzującą” w erze koronawirusa w Wuhan (COVID-19), Gates odrzucił pogląd, że ma ukryte motywy jako „teorie spiskowe”, które nazwał „szalonymi.”

Gates obwinił również firmy z mediów społecznościowych, takie jak Facebook i Twitter, o przystosowanie się do rozprzestrzeniania się tych „teorii spiskowych”, co do których Gates wydaje się zgadzać, że spowodowało nieodwracalne szkody dla jego reputacji i publicznego wizerunku. Dzieje się tak pomimo faktu, że Gates nie ma nawet najmniejszych kwalifikacji, by mówić na którykolwiek z tych tematów, nie mówiąc już o wpłynięciu na politykę publiczną swoimi opiniami.

„Podsumowując: Gates uważa, że nie należy już ufać biurokratycznym instytucjom (w skład których wchodzi dr Fauci i dr Birx)” – informuje *Zero Hedge*. Po prostu *mu* zaufaj.

Źródła:

[ZeroHedge.com](https://www.zerohedge.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

Fauci przyznaje, że witaminy

C i D minimalizują ryzyko zachorowania na COVID-19



Hollywood może być zamknięte, ale jego kukiełki wciąż są zajęte umieszczaniem programów w mediach społecznościowych. Jedną z nich, Jennifer Garner, rozmawiała z niesławnym Anthonyem Fauci podczas niedawnej transmisji na żywo na Instagramie, w czasie której [Fauci przyznał się](#) do przyjmowania witamin C i D, aby zapobiec infekcji.

Omawiając różne sposoby zminimalizowania ryzyka „złapania” koronawirusa z Wuhan (COVID-19), Fauci powiedział Garner, że suplementacja tymi witaminami nie byłaby najgorszym pomysłem, które, jak twierdzi, regularnie przyjmuje, aby zachować zdrowie.

„Jeśli masz niedobór witaminy D, ma to wpływ na Twoją podatność na infekcje” – powiedział Garnerowi za pośrednictwem platformy cyfrowej Fauci. „Nie miałbym nic przeciwko poleceniu i robię to sam, biorąc suplementy witaminy D”.

Witamina D, jak wiadomo, jest silnym pro-hormonem, badania pokazują, że chroni przed wszelkiego rodzaju dolegliwościami – niestety, większość populacji światowej ma jej niedobór.

Fauci przyznał, że inną witaminą, którą powinni przyjmować, jest witamina C, „ponieważ jest dobrym przeciwutleniaczem”. Fauci dodał, że jeśli ludzie chcą zażyć „gram witaminy C, to byłoby w porządku”, ponieważ wiadomo, że wspomaga układ odpornościowy.

Fauci: Żadne inne suplementy nie działają poza witaminami C, D

Zanim zaczniesz przypuszczać, że Fauci nagle stał się dobrym wujkiem, pomyśl o tym co mówi na temat innych witamin i suplementów, że w żaden sposób nie wspomagają zdrowia ludzkiego, a zatem należy ich unikać.

Dobrze przeczytałeś: według Fauciego tylko witaminy C i D, które przyjmuje, są skuteczne. Jak twierdzi, wszystko inne jest „bezużyteczne lub gorsze”, cytując Gabby Landsverk z *Insider*.

„Odpowiedź, ku przerażeniu wielu, brzmi nie” – tak odpowiedział Fauci na pytanie Garner, czy jakiegokolwiek inne witaminy, suplementy, pigułki, rośliny lub proszki mogą pomóc chronić ludzi przed koronawirusem z Wuhan (COVID-19).

Landsverk, popierając Fauciego, przedstawia koloidalne srebro i dwutlenek chloru, znane również jako „cudowny roztwór mineralny”, jako dwa przykłady rzekomo „fałszywych” wzmacniaczy układu odpornościowego, które, według Fauciego, nie zapewniają żadnej ochrony przed koronawirusem z Wuhan (COVID-19) lub innymi infekcjami.

„Zapomnij o nich” – oświadczył Fauci. „Nie zrobił bym żadnych mikstur czy ziół”.

To oczywiście ten sam Fauci, który 15 lat temu powiedział, że hydroksychlorochina (HCQ) jest skutecznym lekarstwem na koronawirusy, który teraz twierdzi, że HCQ jest bezużyteczna i niebezpieczna w leczeniu odmiany z Wuhan.

Fauci był ponadto współwinny w ograniczaniu dostępu HCQ pacjentom w potrzebie, wspierając FDA i inne rządowe agencje w utrzymywaniu generycznego leku przeciw malarii pod kluczem – nawet gdy ludzie niepotrzebnie *umierają z powodu* infekcji, których można zapobiec.

Chociaż twierdzenia Fauciego dotyczące witamin C i D są jak najbardziej trafne, głupiec twierdzi, że nic poza szczepionkami i lekami farmaceutycznymi nie jest w stanie zapewnić jakiegokolwiek ochrony przed chorobami. Innymi słowy, nie jest to ktoś, komu warto ufać.

Inne rady Fauciego obejmują zamykanie teatrów przez co najmniej rok po tym, jak szczepionka przeciwko koronawirusowi z Wuhan (COVID-19) stanie się dostępna na rynku, a także [stworzy się przestrzenie kwarantanny](#) dla uczniów, aby mogli „bezpiecznie” wrócić do szkoły tej jesieni i następnej wiosny.

„Cała sprawa może się rozpaść, jeśli nie poradzisz sobie z tym dobrze” – stwierdził ze strachem Fauci podczas niedawnego wywiadu telefonicznego dla *CNN* .

Fauci jest oczywiście oszustem, nawet jeśli od czasu do czasu ma rację. Aby być na bieżąco z najnowszymi informacjami o tym stworzeniu z bagien głębokiego stanu, sprawdź [Deception.news](#) .

Źródła:

[Insider.com](#)

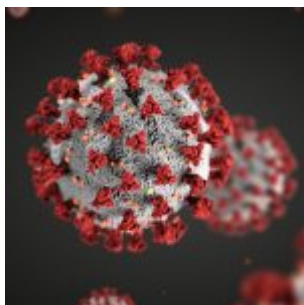
[NaturalNews.com](#)

[NaturalNews.com](#)

[CNN.com](#)

Chiński wirusolog twierdzi,

że ma mocne dowody na to, że SARS-CoV-2 został stworzony w laboratorium



Dr med. Li-Meng Yan, wirusolog z Chin, która niedawno uciekła z komunistycznego kraju, porzucając pracę na [Uniwersytecie w Hongkongu](#) (HKU), [powraca w wiadomościach](#), twierdząc, że koronawirus z Wuhan (COVID-19) został stworzony w laboratorium przez chińskich naukowców.

W brytyjskiej telewizji dr Li-Meng opowiedziała o artykule, którego jest współautorką wraz z trzema innymi chińskimi naukowcami, który podkreśla „niezwykłe cechy” SARS-CoV-2, którego genom, jak mówi, sugeruje „wyrafinowaną modyfikację laboratoryjną” zamiast naturalnej ewolucji ”.

Artykuł dr Li-Meng zawiera pełny opis „prawdopodobnej drogi syntezy” wirusa, która nie była przypadkowym zdarzeniem u nietoperzy, jak twierdzili na początku dostawcy *plandemii*. Przeciwnie, majstrowano przy nim w celach badawczych lub w ramach broni biologicznej.

Gdy jeszcze pracowała w HKU, dr Li-Meng [„wyraźnie stwierdziła”](#), że koronawirus z Wuhan pochodzi z „wojskowego laboratorium Komunistycznej Partii Chin (KPCh)”. Z drugiej strony targ w Wuhan „był tylko jako przykrywką” – stwierdza.

„Wiedziałam, że jak tylko się odezwę, mogę zniknąć w każdej chwili, tak jak wszyscy odważni protestujący w Hongkongu” –

odpowiada dr Li-Meng, mówiąc o tym, dlaczego zdecydowała się uciec z komunistycznych Chin. „Mogłabym zniknąć w każdej chwili. Nawet moje imię już by nie istniało”.

Kiedy teorie spiskowe stają się rzeczywistością: oszustwo koronawirusa z Wuhan

Należy pamiętać, że dr Li-Meng jest powiązana z co najmniej 13 różnymi publikacjami, na które powoływano się około 557 razy. Link, który zamieściła na Twitterze w ResearchGate, ujawnia te i inne powiązania, które jasno pokazują jej doświadczenie w dziedzinie wirusologii.

Mając to na uwadze, twierdzenia dr Li-Meng dotyczące koronawirusa z Wuhan wydają się mieć znaczenie. Chociaż to, jak groźny jest nowy wirus nadal podlega dyskusji, w tym momencie wydaje się, że nie ma wątpliwości, że został on 'wychodowany' w chińskim laboratorium i nie pojawił się nagle na targu.

„Dowody wskazują, że SARS-CoV-2 powinien być produktem laboratoryjnym stworzonym przy użyciu koronawirusów ZC45 (nietoperze) i/lub ZXC21 jako szablonu i/lub szkieletu” – wyjaśnia artykuł dr Li-Meng.

„Opierając się na dowodach, postulujemy ponadto syntetyczną drogę dla SARS-CoV-2, wykazując, że laboratoryjne stworzenie tego koronawirusa jest wygodne i można je przeprowadzić w ciągu około sześciu miesięcy”.

Charakterystyczna 'wypustka' koronawirusa z Wuhan wiążąca receptory z, którą można zobaczyć w nagłówku tego artykułu, jest również nienaturalna. Według dr Li-Meng i jej współpracowników prawdopodobnie powstała w wyniku inżynierii genetycznej.

„Białka wypustek zdobią zewnętrzną część cząstek koronawirusa” – wyjaśnia artykuł dr Li-Meng. „Odgrywają ważną rolę w infekcji, ponieważ pośredniczą w interakcji z receptorami

komórki gospodarza, a tym samym pomagają określić zasięg żywiciela i tropizm tkankowy wirusa”.

Więcej szczegółów na temat ustaleń dr Li-Meng jest dostępnych pod [tym linkiem](#) (w j. angielskim). Ale wystarczy powiedzieć, że wiele różnych cech koronawirusa z Wuhan sugeruje, że on nienaturalnym, stworzonym w laboratorium fenomenem, za który komunistyczne Chiny ponoszą pełną odpowiedzialność.

„W artykule dokonano następnie dwóch krytycznych obserwacji dla tych, którzy twierdzą, że SARS-CoV-2 ma naturalne pochodzenie: jego RBM (motyw wiążący receptor) mógł zostać uzyskany tylko na jednej z dwóch możliwych dróg: 1) starożytne wydarzenie rekombinacyjne po którym następuje zbieżna ewolucja lub 2) naturalna rekombinacja, która miała miejsce całkiem niedawno ”- wyjaśnia *Zero Hedge*, który, jak być może pamiętacie, został wyrzucony z Twittera 31 stycznia za wysuwanie tych twierdzeń, które zostały nazwane przez „bogów” mediów społecznościowych bezpodstawnymi „teoriami spiskowymi”.

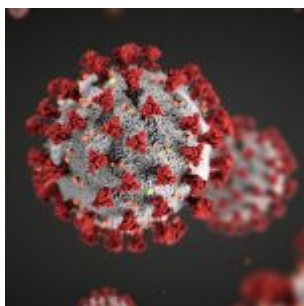
Źródła:

[ZeroHedge.com](#)

[NaturalNews.com](#)

Niedobór witaminy D jest powiązany z wyższym ryzykiem COVID-19 i poważnymi

powikłaniami



Powszechnie wiadomo, że witamina D pełni kilka ważnych funkcji, od wzmacniania odporności organizmu po regulację ciśnienia krwi. W ciągu ostatniej dekady liczne badania dostarczyły również dowodów na to, że przyjmowanie [witaminy D może zmniejszyć ryzyko rozwoju infekcji](#), takich jak przeziębienie i grypa.

Biorąc pod uwagę te precedensy i trwającą pandemię, naukowcy chcą ustalić, czy również witamina D może pomóc w ochronie przed COVID-19, chorobą wywoływaną przez koronawirusa z Wuhan. W niedawnym badaniu naukowcy z Irlandii i Wielkiej Brytanii przyjrzeni się występowaniu niedoborów witaminy D w krajach europejskich o różnym nasileniu zakażenia COVID-19 i odkryli [istotną korelację między poziomami witaminy D a ryzykiem i śmiertelnością COVID-19](#) .

Optymalizacja poziomu witaminy D może przynieść potencjalne korzyści pacjentom z COVID-19

Naukowcy zauważyli związek po przeanalizowaniu badań dotyczącym poziomu [witaminy D](#) u osób starszych w krajach europejskich dotkniętych COVID-19. Naukowcy wybrali kraje na podstawie ich wskaźników infekcji. Zespół uzyskał również wskaźniki śmiertelności COVID-19 w tych krajach od Światowej Organizacji Zdrowia .

Po przeanalizowaniu tych danych naukowcy odkryli, że typowo „słoneczne” kraje, takie jak Hiszpania i Włochy (północne Włochy), mają zaskakująco wyższe wskaźniki niedoboru witaminy

D. Kraje te doświadczyły również jednych z najwyższych wskaźników zakażeń COVID-19 i śmiertelności w Europie.

Z drugiej strony, kraje północnoeuropejskie, takie jak Norwegia, Finlandia i Szwecja, miały wyższe średnie stężenia witaminy D pomimo mniejszego nasłonecznienia ze względu na położenie geograficzne. Kraje te zgłosiły również niższe wskaźniki zakażeń COVID-19 i zgonów.

Sytuacja jest mniej więcej taka sama w innych krajach, takich jak Irlandia, Niemcy, Francja i Wielka Brytania. Podobnie jak kraje skandynawskie, te również zgłosiły niższe wskaźniki zakażeń COVID-19 i zgonów.

Ponadto naukowcy odkryli, że wyższe poziomy witaminy D częściej występują w krajach północnej Europy ze względu na suplementację. Ich ogólny poziom witaminy D brał się nie tylko z tego, że spożywano suplementy czy wzbogaconą żywność, ale także ze spożywania naturalnych produktów.

Z drugiej strony, kraje o najwyższym wskaźniku niedoboru witaminy D spośród krajów objętych próbą nie miały takiej 'polityki wzbogacania żywności'. Wydaje się, że kraje te są również bardziej dotknięte COVID-19.

Biorąc pod uwagę te mocne dowody, naukowcy zasugerowali, że optymalizacja poziomu witaminy D zgodnie z zaleceniami dotyczącymi zdrowia publicznego może wzmocnić ogólną odpowiedź immunologiczną w celu lepszej ochrony przed COVID-19 i jego skutkami.

Naukowcy zauważyli również, że odpowiednia suplementacja i zwiększone spożycie pokarmów bogatych w witaminę D wydaje się być najlepszym sposobem działania, biorąc pod uwagę ograniczenia kwarantanny uniemożliwiające ludziom wychodzenie na miasto i opalanie się w celu wytworzenia witaminy D.

Niemniej jednak [takie badania są wciąż](#) trwają, powiedział główny autor Eamon Laird, badacz z [Trinity College w](#)

[Dublinie](#). On i jego koledzy uważają, że badania kliniczne są potrzebne, aby dostarczyć konkretnych dowodów. Odkrycia Lairda i jego zespołu zostały opublikowane w *Irish Medical Journal*.

Witamina D może znaczną odgrywać rolę jeśli chodzi o wskaźniki śmiertelności z powodu COVID-19

Jak dotąd większość dowodów potwierdzających zdolność witaminy D do ochrony przed COVID-19 pochodzi z badań obserwacyjnych, takich jak te przeprowadzone przez Lairda i jego współpracowników.

Badania takie jak te mogą nie dowodzić związku przyczynowego, ale dają wgląd w możliwe czynniki wpływające na ryzyko infekcji i wyniki kliniczne COVID-19, takie jak niedobory składników odżywczych.

Na przykład naukowcy z [Northwestern University](#) w Illinois odkryli, że [poważny niedobór witaminy D i wysoka śmiertelność z powodu COVID-19 są silnie skorelowane](#) po zbadaniu danych pacjentów z 10 krajów.

W szczególności pacjenci z COVID-19 z krajów o wyższej śmiertelności z powodu COVID-19, takich jak Włochy, Hiszpania i Wielka Brytania, mieli niższy poziom witaminy D niż pacjenci z innych krajów.

Ponadto naukowcy odkryli, że ciężka reakcja immunologiczna zwana burzą cytokin jest odpowiedzialna za poważne następstwa COVID-19, w tym śmierć, u pacjentów z niedoborem witaminy D.

Według głównego autora, Ali Daneshkhah, burza cytokin może poważnie uszkodzić płuca i zaostrzyć niewydolność oddechową u pacjentów. W kontekście infekcji wirusowej, burza cytokin jest wywoływana, gdy komórki odpornościowe wytwarzają nadmierne ilości białek zwanych cytokinami, aby zwalczyć infekcję.

W skrajnych przypadkach ta reakcja może spowodować niewydolność narządów. Dlatego Daneshkhah mówi, że nie jest

zaskoczeniem, że burze cytokin wydają się być przyczyną większości zgonów z powodu COVID-19, a nie uszkodzenia płuc przez samego wirusa.

Współautor Daneshkhah, Vadim Backman, również uważa, że [właśnie tutaj suplementacja witaminy D](#) może stać się niezbędna. Jako składnik odżywczy wzmacniający odporność, witamina D może modulować odpowiedź immunologiczną na infekcję.

Dlatego posiadanie odpowiedniego poziomu witaminy D może chronić pacjentów z COVID-19 przed poważnymi komplikacjami z powodu nadaktywnej [odpowiedzi immunologicznej](#), która prowadzi do śmierci.

Chociaż witamina D może nie zapobiec zarażeniu się wirusem, może pomóc zmniejszyć nasilenie powikłań i zapobiec śmierci wśród pacjentów z COVID-19.

Z drugiej strony eksperci nie określili jeszcze odpowiedniej dawki witaminy D, która będzie najbardziej korzystna dla pacjentów z COVID-19 ze względu na brak badań klinicznych. W celu uniknięcia skutków toksyczności witaminy D należy przestrzegać odpowiedniej suplementacji opartej na przeważającej zalecanej dawce.

Podsumowując, badania te przyczyniają się do powstania materiału dowodowego potwierdzającego [ochronne działanie witaminy D przed ciężkimi następstwami COVID-19](#)

Źródła:

[ScienceDaily.com 1](#)

[ScienceDaily.com 2](#)

[IMJ.ie](#)

[EurekAlert.org](#)

Szybkość ponad dokładność: eksperci ds. Zdrowia publicznego skłaniają się ku szybkim wynikom testów COVID-19, rezygnując z dokładności



Szybkie i częste badania zamiast dokładnych badań jednorazowych o długim okresie oczekiwania: O [tym mówi](#) wielu ekspertów zdrowia publicznego w odpowiedzi na problemy związane z badaniami nad koronawirusem. W międzyczasie firmy starają się tworzyć testy diagnostyczne COVID-19, które są łatwiejsze w użyciu, tańsze i szybciej wyświetlają wyniki.

Większość testów diagnostycznych COVID-19 w Stanach Zjednoczonych wykorzystuje metodę rt-PCR, która wyszukuje materiał genetyczny wirusa z próbek DNA pobranych z nosa i gardła osoby. Ta metoda jest niezwykle czuła, ale jest droga i często wiąże się z wysyłką próbek z miejsca testowania do laboratorium w celu ich przetworzenia.

Zapotrzebowanie w lipcu na testy na koronawirusa przytłoczyło główne laboratoria komercyjne w USA, opóźniając wyniki o kilka dni, a nawet tygodni.

W odpowiedzi *Agencja ds. Żywności i Leków* zatwierdziła cztery testy oparte na antygenach, które poszukują białek wirusowych. Firmy, które produkują testy na obecność COVID-19 oparte na przeciwciałach, obiecały [produkować ich więcej](#) w nadchodzących miesiącach.

Testy COVID-19, które nie wymagają przetwarzania w laboratorium, są zwykle mniej czułe niż te, które tego wymagają, ale według ekspertów ds. Zdrowia publicznego powtarzane testy mogą zrekompensować utratę dokładności. Ponadto krótszy czas oczekiwania na wyniki testów na COVID-19 pozwala władzom na szybką identyfikację i izolację osób, które mogą w dużym stopniu infekować innych.

Ponadto częste testy wychwytyją wszystkie przypadki, łącznie z tymi, które mogły nie zostać wykryte przez wstępne testy, podczas gdy bardzo dokładny test z długim okresem oczekiwania, daje więcej czasu na rozprzestrzenianie się wirusa. Według współzałożyciela Sherlock Biosciences i współprzewodniczącego Mass. General Brigham Center for COVID Innovation, Davida Walta: „Jeśli czekasz tydzień, jest już za późno”.

Potrzebny jest nowy rodzaj testu na COVID-19, tylko czy będzie dokładny?

Eksperci ds. Zdrowia publicznego wspomnieli również, że kluczem do identyfikacji wysoce zakaźnych osób jest przejście na tańsze i częstsze badania wśród osób bezobjawowych. Wymagałoby to jednak rozróżnienia między rodzajami przeprowadzanych badań – albo w celu diagnozy pacjenta, albo do badań nad ogólnym stanie zdrowia.

Mniej czułe metody testowania, takie jak testy antygenowe, pasowały do celów badań nad ogólnym stanie zdrowia, w miejscach takich jak biura i więzienia, podczas gdy dokładne

metody testowania z szybkim wynikiem sprawdzały się w diagnostyce pacjentów. Michael Mina, epidemiolog z TH Chan School of Public Health na [Uniwersytecie Harvarda](#), powiedział, że testy antygenowe lepiej identyfikują przypadki z ogromną wiremią – co oznacza, że testy antygenowe prawdopodobnie wykryją wysoce zakaźne osoby podczas testów. Mina jest również zwolennikiem niedrogich testów COVID-19, które można przeprowadzić w domu.

Jednak tworzenie nowych rodzajów metod testowania koronawirusa do użytku domowego ma swój własny zestaw przeszkód.

Przepisy FDA wymagają, aby szybkie testy były tak dokładne, jak testy diagnostyczne rt-PCR, pozwalając na testy antygenowe o wrażliwości 80 procent lub wyższej. Producenci domowych testów COVID-19 muszą wykazać FDA, że ludzie są w stanie zrozumieć instrukcje i poprawnie zinterpretować wyniki tych testów.

Ponadto występowanie wyników fałszywie dodatnich i fałszywie ujemnych wymagałoby dalszych badań przy użyciu dokładniejszych metod. To zasadniczo przeczy celowi tworzenia testów, które szybko dają wyniki.

W międzyczasie *Centra Kontroli i Zapobiegania Chorobom* [złagodziły swoje wytyczne dotyczące testowania COVID-19](#) po presji ze strony amerykańskich urzędników. Ponadto, że osoby, które miały kontakt z pacjentem z COVID-19, a mimo to pozostają bezobjawowe, nie muszą poddawać się testom. Nie podobało się to organom zdrowia publicznego, które nalegają, aby przebadać osoby bez objawów i osoby, które miały bliski kontakt z osobami z objawami COVID-19.

Stworzenie nowego rodzaju metody testowania, aby dowiedzieć się, czy ktoś ma na koronawirusa, to historia sama w sobie. Jednak testowanie ludzi na koronawirusa to inna historia.

Korea Południowa [przeszła masowe testy](#) zaraz po zaatakowaniu wirusa, co zaowocowało tam niższymi wskaźnikami śmiertelności. Tymczasem [odmowa Meksyku](#) wprowadzenia masowych testów na swoich obywatelach pochłoneła życie ponad 68 000 osób w tym kraju.

Na podstawie [danych z Johns Hopkins University](#) , Stany Zjednoczone mają obecnie największą liczbę przypadków COVID-19. W chwili pisania tego tekstu to około 6,3 miliona przypadków. Meksyk uplasował się na siódmym miejscu z około 650 tysiącami przypadków, podczas gdy Korea Południowa utrzymała liczbę zakażeń na poziomie tylko 21 588 przypadków.

Źródła:

[WSJ.com 1](#)

[WSJ.com 2](#)

[TheAtlantic.com](#)

[NYTimes.com](#)

Obozy kwarantanny dla dzieci: CDC otwiera obozy FEMA dla dzieci, które mogły być narażone na COVID-19



Stan Ohio, pod przywództwem republikańskiego gubernatora Mike'a DeWine'a, otwiera obozy kwarantanny w całym stanie, aby przetrzymywać dzieci podejrzane o zakażenie koronawirusem z Wuhan (COVID-19).

Według poradnika CDC, dzieci, które uważa się za potencjalnie dotknięte przerażającym wirusem chińskim, mogą być przymusowo przetrzymywane w tych obozach, które będą kierowane przez Federalną Agencję Zarządzania Kryzysowego (FEMA).

W przypadku stwierdzenia, że *Twoje dziecko* nie ma odpowiedniej „kwarantanny” w domu, FEMA i CDC będą miały teraz prawo uprowadzenia dziecka na noc, a być może znacznie dłużej, dopóki nie zostanie ustalone, że może ono „bezpiecznie” wrócić do domu.

„Poinformuj dyrekcję szkoły o wszelkich dodatkowych produktach, których Twoje dziecko może potrzebować, aby bezpiecznie przetrwać noc poza domem” – napisało CDC w oficjalnym poradniku dla rodziców.

„Przynieś dodatkowe lekarstwa, specjalne jedzenie lub zapasy, których twoje dziecko będzie potrzebować, jeśli zostanie zabrane na noc. Wypełnij kartę plecaka i włóż ją do plecaka dziecka oraz swojego portfela”.

Tymczasowy dyrektor Departamentu Zdrowia Ohio (ODH), Lance Himes, stworzył te obozy na mocy zarządzenia wydanego w całym stanie 31 sierpnia. Nakaz ten dotyczy w szczególności dzieci *„które nie są w stanie bezpiecznie poddać się kwarantannie w miejscu zamieszkania”*, rzekomo w celu *„Izolowania osób, u których zdiagnozowano lub mają objawy COVID-19”*.

Trzy typy osób, które zostaną wysłane do obozów FEMA w Ohio, obejmują:

- Osoby z pozytywnym wynikiem testu na COVID-19, które nie wymagają hospitalizacji, ale potrzebują izolacji (w tym osoby wychodzące ze szpitali)
- Osoby, które były narażone na COVID-19, które nie wymagają hospitalizacji
- Bezobjawowe osoby wysokiego ryzyka wymagające dystansu społecznego jako środek zapobiegawczy

Nie martwcie się, rodzice: obozy koncentracyjne COVID-19 wyleczą nas wszystkich

Powyższe opisy są bezpośrednim cytatem rządu Ohio i CDC, a także Dana Tierneya, sekretarza prasowego Gubernatora DeWine'a. Według Tierneya, mieszkańcy Ohio nie muszą martwić się elementami nowego programu, które dotyczą obozów koncentracyjnych, ponieważ jest on dla ich własnego dobra – zapewnia.

„Nakaz daje stanowi Ohio możliwość ściągnięcia funduszy federalnych na zwrot kosztów, jakie ponosi lokalna EMA i oddziały służby zdrowia, gdy potrzebne jest odizolowane schronienie” – cytuje Tierney. „Te schroniska są używane, gdy dana osoba nie jest w stanie bezpiecznie poddać się kwarantannie lub odizolować się w swoim domu”.

Tierney twierdzi ponadto, że te nowe obozy koncentracyjne FEMA dla podejrzanych przypadków COVID-19 nie różnią się od „schronień” założonych przez FEMA po huraganach i innych klęskach żywiołowych.

„Celem zarządzenia jest zapewnienie bezpiecznej i zdrowej przestrzeni dla osoby, która musi zostać poddana kwarantannie lub być odizolowana, zgodnie z lokalnymi potrzebami” – podkreśla. „Pomaga to również chronić członków rodziny przed narażeniem.”

Jeśli chodzi o to, w jaki sposób państwo zdecyduje, że dziecko nie będzie miało własnego „bezpiecznego” miejsca zamieszkania, w którym będzie można poddać je kwarantannie, Tierney nie ma odpowiedzi, co wskazuje, że metodologia „pozostaje niejednoznaczna”.

Historia obozów FEMA w USA sięga wielu lat wstecz, a rząd przedstawiał różne wymówki, aby wyjaśnić ich istnienie. Na przykład w 2012 roku informowano, że obozy FEMA miały być prawdopodobnie wykorzystywane jako schronienie dla „uchodźców”.

„Tak, jesteśmy z rządu i jesteśmy tutaj, aby pomóc” – napisał jeden z komentatorów Big League Politics o tym niedorzecznym nowym wydarzeniu. „Najbardziej przerażające słowa, jakie można usłyszeć”.

Źródła:

BigLeaguePolitics.com

NaturalNews.com